

Upamiętniono Polaków zaangażowanych w złamanie kodu Enigmy

9 września 2019

Polscy matematycy i kryptolodzy: Marian Rejewski, Jerzy Różycki i Henryk Zygalski, którzy dokonali przełomowych odkryć dotyczących niemieckiej maszyny szyfrującej Enigma i złamali pierwsze jej szyfr, zostali w piątek upamiętnieni w Panteonie Narodowym w Krakowie.

Henryk Zygalski, Jerzy Różycki i Marian Rejewski

W krypcie kościoła św. św. Piotra i Pawła w jednym sarkofagu złożone zostały trzy urny z ziemią z miejsc spoczynku polskich uczonych.

W przypadku Jerzego Różyckiego, który w 1942 r. utonął w katastrofie statku na Morzu Śródziemnym, a jego ciała nie odnaleziono, to symboliczne miejsce wiecznego spoczynku, zaś w przypadku Henryka Zyglaskiego, który po II wojnie światowej mieszkał w Wielkiej Brytanii – symboliczny powrót do kraju. Trzeci z matematyków, Marian Rejewski, jest pochowany na Cmentarzu Wojskowym na Powązkach.

Kapituła Panteonu Narodowego zdecydowała o umieszczeniu w Panteonie sarkofagu z trzema urnami, z których żadna nie zawiera ludzkich szczątków w drodze wyjątku, by oddać hołd uczonym o wyjątkowych dokonaniach i zasługach dla świata.

Przewodniczący Rady Fundacji Panteon Narodowy prof. Franciszek Ziejka mówił podczas uroczystości, że w osobach trzech polskich matematyków i kryptologów chcemy uczcić cały polski świat nauki, który przyczynił się do pokonania hitlerowskich Niemiec. Przypomniał, że w piątek mija 80. rocznica wkroczenia Niemców do Krakowa. „W szeregach obrońców Polski nigdy nie

brakowało uczonych, którzy w miarę swych umiejętności i talentów walczyli o wolną Ojczyznę. Tak jak walczyli o wolność i wolną Polskę bohaterowie dzisiejszej uroczystości: Marian Rejewski, Jerzy Różycki i Henryka Zygalski” – powiedział prof. Franciszek Ziejka.

Premier Mateusz Morawiecki napisał w liście, że „bohaterowie uroczystości dokonali czegoś, co nie udało się wcześniej nikomu: przyspieszyli o lata koniec wojny, ocalili od śmierci miliony ludzi”, a mimo tego ich nazwiska nie są powszechnie znane. „Symboliczne złożenie urn z ziemią z miejsc ich spoczynku do krypty Panteonu Narodowego to akt historycznej sprawiedliwości i docenienia zasłużonych dla Ojczyzny i światowej nauki matematyków kryptologów, którzy złamali pierwsze szyfry Enigmy” – podkreślił Morawiecki. Dodał, że oddajemy cześć uczonym, których „intelekt i umiejętności pozostaną naszym dobrem narodowym”.

Listy nadesłali także szef Urzędu ds. Kombatantów i Osób Represjonowanych Jan Józef Kasprzyk, który przypomniał, że wywiady państw zachodnich uważały złamanie kodu Enigmy za „rzecz przekraczającą możliwości ludzkiego umysłu” oraz ambasador RP w Londynie Arkady Rzegocki, który podkreślił, że osiągnięcia polskich matematyków, którzy jako pierwsi w historii rozszyfrowali kod Enigmy „położyły podwaliny pod pracę Alana Turinga i zespołu z Bletchley Park”.

W uroczystości uczestniczyli krewni kryptologów: Jan Janusz Różycki, Janina Sylwestrzak i Maria Bryschak z mężem Gerhardem oraz bratanek Alana Turinga – brytyjskiego kryptologa, który kontynuował pracę polskich matematyków, a także przedstawiciele Sztabu Generalnego Wojska Polskiego i Narodowego Centrum Bezpieczeństwa Cyberprzestrzeni. Rząd reprezentował wicewojewoda małopolski Zbigniew Starzec. Obecni byli także uczestnicy Jubileuszowego Zjazdu Matematyków Polskich, młodzież ze szkół, których patronami są kryptolodzy oraz członkowie grupy rekonstrukcji historycznej z Hiszpanii ubrani w mundury polskich żołnierzy z czasów II wojny

światowej.

Mszy św. przewodniczył bp Janusz Mastalski. Ks. prof. Jacek Urban podkreślił w homilii, że tym, co połączyło Mariana Rejewskiego, Jerzego Różyckiego i Henryka Zygalskiego była pasja do matematyki. Dodał, że podejmując pracę w Biurze Szyfrów poświęcili swoją karierę akademicką dla złamania szyfru Enigmy. „W ich decyzji ogromną rolę odegrał tak wtedy wyrażany patriotyzm. Robili to dla Polski. Zdobyli się na niemożliwe i to uczynili: złamali kod Enigmy, a następnie trzymali rękę na pulsie śledząc kolejne nowsze jej edycje, po wybuchu II wojny swoje doświadczenia przekazali i rozwijali w Wielkiej Brytanii. Byli w rozpracowaniu Enigmy od początku do końca” – mówił ks. prof. Urban.

Dodał, że „pamięć o polskich kryptologach i kryptologach” zawdzięczamy wielu ludziom m.in. ich rodzinom oraz historykom. „Dzień dzisiejszy jest dniem zwycięstwa prawdy. Ci, którzy chcieli ukryć zasługi naszych kryptologów ponieśli klęskę” – podkreślił ks. prof. Urban.

Rodziny matematyków przez lata nie wiedziały, czym zajmowali się ich krewni. „Zaraz po wojnie moja mama bała się w ogóle ten temat poruszać, dopiero po 30 latach ktoś pierwszy napisał coś na temat Enigmy i tak się zaczęło” – mówił Jan Janusz Różycki.

„Rodzina nie wiedziała nic, chociaż podejrzewała, że pracuje dla potrzeb wojska i jest związany tajemnicą wojskową. Tę tajemnicę zachował do śmierci. Moi rodzice także. Jako dzieci nic nie wiedzieliśmy. Dowiedzieliśmy się dopiero w latach 70. po publikacji gen. Bertranda” – powiedziała dziennikarzom Maria Bryschak, siostrzenica Henryka Zygalskiego. „Jesteśmy bardzo wdzięczni Fundacji Panteon Narodowy, że prochy mojego wujka znalazły miejsce w Polsce” – podkreśliła. Jej mąż Gerhard dodał, że Henryk Zygalski oprócz talentu matematycznego, miał również talent muzyczny: grał na pianinie i uwielbiał muzykę klasyczną. „Był człowiekiem wyjątkowym,

wychowanym na surowych zasadach. Nie wtajemniczał nikogo w szczegóły swojej pracy” – mówił Gerhard Bryschak. „Dla nas to jest dzisiaj szczęśliwy dzień” – dodał.

„To kolejny etap upamiętniania osiągnięć polskich kryptologów, w tym mojego taty. Jestem z tego dumna” – mówiła Janina Sylwestrzak, córka Mariana Rejewskiego. Dodała, że dowiedziała się o sprawie Enigmy mając około 30 lat, gdy jej tata w 1967 r. spisał wspomnienia, które przesłał do Wojskowego Instytutu Historycznego, co nie wzbudziło jednak zainteresowania. Wcześniej o Enigmie w rodzinie nie rozmawiano albo wspomniano mimochodem. „Ja miałam do mojego ojca wielki szacunek i podziw, bo wiedział wszystko na każdy temat, ale się z tym nie obnosił. Był bardzo skromny” – podkreśliła córka Mariana Rejewskiego.

Marian Rejewski, Jerzy Różycki i Henryk Zygalski, matematycy zatrudnieni z wojskowym Biurze Szyfrów, od 1932 r. odczytywali tajną korespondencję armii niemieckiej, nadawaną za pomocą maszyny Enigma. Tuż przed wybuchem wojny, w lipcu 1939 r., całą zdobytą wiedzę na temat Enigmy przekazali sojusznikom z Francji i z Wielkiej Brytanii. Przyspieszyło to w znacznym stopniu prace nad łamaniem kolejnych wersji i udoskonaleń szyfru „Enigmy” kontynuowane w brytyjskim ośrodku kryptologicznym w Bletchley Park.

Wkład polskich matematyków w rozszyfrowanie Enigmy miał istotny wpływ na przebieg wojny i długość jej trwania. Historycy oceniają, że dzięki poznaniu sposobów łamania niemieckich kodów wojna zakończyła się 2-3 lata wcześniej, a śmierci uniknęło 20-30 milionów ludzi.

Znajdujący się w kryptach kościoła świętych Piotra i Pawła Panteon Narodowy, uroczyście otwarty we wrześniu 2012 r. ma być miejscem pochówku ludzi kultury, sztuki i nauki rozślawiających Polskę na świecie. Spoczywa w nim pisarz i dramaturg Sławomir Mrożek, a jesienią zeszłego roku złożono szczątki prof. Karola Olszewskiego i urnę z ziemią z grobu

prof. Zygmunta Wróblewskiego – polskich naukowców, którzy jako pierwsi w świecie skroplili tlen.

Autorstwo: Małgorzata Wosion-Czoba

Źródło: NaukawPolsce.PAP.pl